

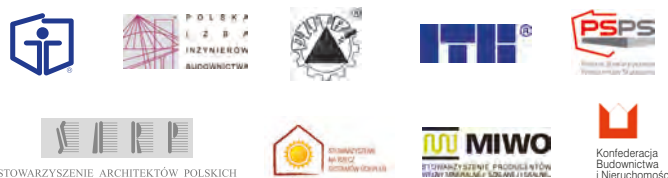


program
rewitalizacji
polskich
miast

partnerzy programu



patronat programu



Więcej informacji o programie na www.buildercorp.pl

IDEA • FINANSOWANIE • PROJEKTOWANIE • REALIZACJA • SPECJALIZACJA • WYKONAWCY
TECHNOLOGIE • PRODUCENCI • UTRZYMANIE • INWESTYCJE • PARTNERZY • MIASTA

METAMORFOZA EC POWISŁE



Marcin Grzelewski
Michał Sadowski
APA Wojciechowski
Architekci

Projekt rewitalizacji Elektrowni powstawał długo. Jego droga była zawija niemalże tak bardzo, jak losy tego miejsca niszczonego przez wojny, a potem, po wyłączeniu z użytkowania, ulegającego samodegradacji w zawrotnym tempie...



Co warszawiacy wiedzą o Elektrociepłowni Powiśle? Może to, że była pierwszą elektrownią w Warszawie na początku XX wieku, o niezwykłej jak na te czasy konstrukcji? To, że jest unikatowym zabytkiem o przemysłowym charakterze? To, że zaledwie 15 lat temu te ponadstuletnie budynki i urządzenia napędzały Warszawę energią i życiem? A może w ogóle o niej nie pamiętają? Wystarczy ją odwiedzić, aby zapamiętać na zawsze.

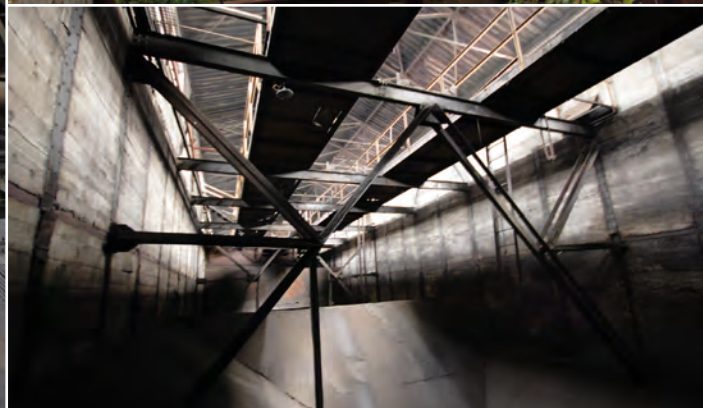
Odkrywczy i kreatorzy

My mieliśmy to szczęście w 2008 roku, gdy powierzono nam zadanie adaptacji jej wspaniałych obiektów na nowe cele. Mogliśmy podziwiać stalowe szkielety i transformatory przypominające szkice H.R. Giger'a, niespotykane w Warszawie gatunki dzikiej zieleni, 'kosmiczne' wyposażenie nastawni jak w filmie „Solaris” (reż. Andrei Tarkowskiego) czy żerującego tam wówczas okazałego kotleta! Czuliśmy się jak podróżnicy i odkrywcy. Dla innych warszawiaków było to niestety miejsce niedostępne, ogrodzone wysokim na kilka metrów murem. Należy jednak pamiętać, że powstawało w czasach, gdy Powiśle było niechlubną i brudną dzielnicą Warszawy, a potem strzeżone rozdzielnie i nastawnia były infrastrukturą strategiczną, zasilając m.in. Pałac Kul-



To ma być nowe niezwykle MIEJSCE w naszym mieście. Zwrócone mieszkańcom Warszawy, ale pełne poszanowania dla historii i wyjątkowości przemysłowych budynków. Takie, z którego będzie się korzystać i o którym będzie się pamiętać.





tury i Nauki. Teraz Powiśle jest modnym, otwartym i pożądanym miejscem na mapie stolicy, a naszym celem jest, aby w ciągu najbliższych lat teren elektrociepłowni stał się ulubionym miejscem spotkań, zakupów, wieczornych rozmów przy winie, spędzania wolnego czasu z rodziną i przyjaciółmi.

Od projektu do realizacji

W naszej pracowni, APA Wojciechowski Architekci, przy współpracy z wieloma biurami branżowymi i czynnym udziałem inwestora, powstał realizowany właśnie projekt rewitalizacji Elektrowni. Powstawał długo. Jego droga była zawila niemalże tak bardzo, jak losy tego miejsca niszczonego przez wojny, a potem, po wyłączeniu z użytkowania, ulegającego samodegradacji w zawrotnym tempie. Wraz z trzykrotną zmianą konserwatora zabytków, trzykrotną zmianą właściciela, sam projekt także ewoluował. Bez zmian pozostawały nasze dążenia i cel stworzenia przestrzeni dla ludzi pomiędzy zespołem budynków o niepowtarzalnym charakterze i klimacie oraz pierwotnych założeniach urbanistycznych. Chodziło bowiem nie tylko o zachowanie najbardziej wartościowych obiektów, ale poprzez wpasowanie w nie nowych – zapewnienie finansowej opłacalności inwestycji.

Przestrzeń dla ludzi

Obok ponad 100-letnich hal kotłowni i maszynowni staną więc biurowce, apartamentowiec i butikowy hotel, zajmując część dawnej rozdzielni. W powołanej znowu do życia przestrzeni powstaną place miejskie, do których odwiedzenia mają zachęcić łapiące wzrok przechodniów osie widokowe. W zachwycających wnętrzach kotłowni będzie można zrobić zakupy inne niż w centrach handlowych, a w hali maszyn odwiedzić targ żywnościowy. Nowe światowe marki, znani projektanci, designerskie sklepy i restauracje to tylko uzupełnienie i obudowa. Celem jest miejsce i przestrzeń dla ludzi. Takiej, w której cykliczne interdyscyplinarne wydarzenia kulturalno-artystyczne zarówno na placach miejskich, jak i na scenach zorganizowanych wewnątrz budynków spowodują, iż miejsce to nie będzie spało nigdy. Takiej, w której różnorodność funk-

cji zapewni każdej z nich walory na najwyższym i oczekiwanym przez rynek poziomie, a jednocześnie umożliwi funkcjonalne powiązanie i intuicyjną komunikację. Takiej, w której firmy będą chciały wynająć reprezentacyjne powierzchnie biurowe, a właściciele apartamentów wracać każdego dnia do swoich wymarzonych domów. Przestrzeń prywatna i półprywatna połączone miejskimi placami, wypełnionymi kawiarnianymi stolikami, fontannami, zielenią i tętniącą życiem.

Niegdyśiejsza Elektrownia, przy Leszczyńskiej, Zajęczej i Wybrzeżu Kościuszkowskim, była jedną z najbardziej innowacyjnych elektrowni w Europie, dostarczającą energię dla całej Warszawy. Fabryka została zamknięta w 2011 r. Nowa elektrownia powróci już w 2018 roku.

Ocalić od zapomnienia

Architektura i dobór materiałów także był dla nas wyzwaniem. Często odsłanialiśmy po kilka warstw historycznych fasad, odkrywając nowe fakty i historie obiektów wraz z każdym przysłowiowym 'wbiciem łopaty'. Przeżywaliśmy każdą ekspertyzę konstrukcyjną, archeologiczną, konserwatorską i każde uzgodnienie. A decyzji, pozwoleń i innych aktów administracyjnych zebraliśmy ponad dwieście. Chcieliśmy zachować jak najwięcej z pierwotnego charakteru budynków, odtwarzając nie tylko nie istniejące, a bardzo niegdyś eksploatowane kominy, lukarny czy dźwig węglowy, ale nadając im nowe funkcje. Elewacyjnie nowe budynki powtórzą w swoich bryłach zasadę stalowej konstrukcji wypełnionej cegłą. To nada spójny charakter całemu kompleksowi.

To ma być nowe niezwykle MIEJSCE w naszym mieście. Zwrócone mieszkańcom Warszawy, ale pełne poszanowania dla historii i wyjątkowości przemysłowych budynków. Takie, z którego będzie się korzystać i o którym będzie się pamiętać. ■

